

Strona znajduje się w archiwum.



TRAGEDIA NA DRODZE - SYMULACJA WYPADKU DROGOWEGO

Data publikacji 14.11.2018

Śmierć kierującej i poważne obrażenia ciała podróżującej autokarem młodzieży wymagały zaangażowania wszystkich miejscowych służb mundurowych i medycznych. W czynnościach ratowniczych wzięło udział aż 7 zastępów straży pożarnej, pogotowie ratunkowe, policjanci i strażnicy miejscy. Tak przedstawiał się obraz tragicznego wypadku, do którego doszło na ul. Wodzisławskiej w Pszczynie. Na szczęście... były to jedynie ćwiczenia. Poza weryfikacją procedur, tego typu symulacja miała dodatkowo przemówić do wyobraźni kierujących i skłonić ich do jeszcze większej ostrożności na drodze.

Symulacja wypadku samochodowego w Pszczynie była kolejną okazją, by zaprezentować wspólne działania służb ratowniczych - strażaków, policji i pogotowia ratunkowego. Scenariusz pozorowanego wypadku przewidywał zderzenie samochodu osobowego z autokarem. Nie obyło się bez dużej liczby poszkodowanych, ofiary śmiertelnej, zaangażowania pogotowia lotniczego i sprzętu hydraulicznego strażaków. Ćwiczenia miały na celu zweryfikowanie procedur i poziomu łączności pomiędzy służbami oraz pokazanie kierującym, jak fatalne mogą być skutki nadmiernej prędkości, braku wyobraźni na drodze czy niewystarczającej odległości pomiędzy pojazdami.

Ćwiczenia zorganizowano na jednej z głównych dróg wojewódzkich w powiecie, przy wyjeździe z terenu bazy PKS-u w Pszczynie. Scenariusz zderzenia samochodu osobowego z autokarem, którym podróżowali licealiści, zakładał odwzorowanie wypadku w najdrobniejszych szczegółach. Zablokowany został m.in. prawy pas ruchu w kierunku Pawłowic. Jadący do tej miejscowości kierowcy mogli zobaczyć doszczętnie zniszczony samochód osobowy, zakrwawioną w środku ofiarę i mnóstwo rannych młodych pasażerów autokaru. Na miejscu działały służby ratownicze, w tym policja, straż pożarna i pogotowie ratunkowe. Policjanci zabezpieczali miejsce zdarzenia oraz kierowali ruchem. Strażacy przy użyciu specjalistycznego sprzętu rozcinali karoserię pojazdów, by wydostać ze środka poszkodowanych. Rannych zostało 29 osób. Część z nich wymagała natychmiastowej opieki lekarzy specjalistów. W przypadku 2 osób niezbędna była interwencja pogotowia lotniczego. Poszkodowani, którzy po opatrzeniu przez ratowników nie wymagali hospitalizacji, byli kierowani do specjalnie przygotowanego pomieszczenia w pobliskiej szkole. Tam został uruchomiony także punkt informacyjny dla rodzin poszkodowanych. Pszczyńskie starostwo zadbało również o pomoc psychologiczną dla poszkodowanych i ich rodzin.

Bezpieczeństwo na drodze jest priorytetem dla pszczyńskich policjantów i wielu instytucji działających na rzecz szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Stąd też, z uwagi na wieloletnią współpracę, partnerami akcji byli pracownicy i szef Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Pszczynie, starosta- Paweł Sadza, przedstawiciele Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego, strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Pszczynie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Studzienicach, Jankowicach i Rudołtowicach, zespoły medyczne z miejscowego pogotowia ratunkowego, pszczyńscy policjanci i strażnicy miejscy. W rolę ofiar wypadku wcielili się natomiast uczniowie klasy mundurowej Zespołu Szkół nr 2 w Pszczynie.

